UWAGI
O
NATURZE PIENIĘDZY
Y
O WEXLARSTWIE

Które okazuią wielkość straty Publiczney, iaka dla Narodu wypływa nie ochybnie z ustanowienia Monety Papierowey, lub iakieykolwiek inney, wnętrzney wartości niemaiącey.

W WARSZAWIE 1792.

w Drukarni Nadworney J. K. Mci i Przeświet: Kommissyi Edukacyin:

UWAGI

O NATURZE PIENIĘDZY Y O WEXLARSTWIE.

Które okazuią wielkość ſtraty Publiczney, iaka dla Narodu wypływa niechybnie z uſtanowienia Monety Papierowey, lub iakieykolwiek inney wnętrzney wartości nie maiącey.

Pieniądz uważany iak pieniądz, ieſt tylko znakiem reprezentuiącym wartość innych rzeczy, za które ſię daie, lub bierze: ale że ieszcze są i inne używania metallów, i że te maią wszędzie wartość wewnętrzną; przeto moneta metallowa oprócz tego, że ieſt znakiem reprezentuiącym, ieſt ieszcze i towa-

rem; bo może bydź ſtopioną, przewieزioną z Kraiu do Kraiu, i przedaną na wagę, ieżeli nie ieſt zyſkowniey przedać ią w formie swoiey.

Ktokolwiek przedaie swóy towar, musi za niego odebrać coś rownowartuiącego w innym towarze, lub w pieniądzach, tak ſię zaś rzadko trafia; aby dogodnym komu było, odbierać tę samę wartość w innym towarze, że przewóż pieniędzy z iednego Kraiu do drugiego byłby prawie powszechnym, gdyby nie była obmyślona wygoda płacenia sobie przez Wexle.

Ci, którzy wexlami kupczą, muszą na nich zyſkiwać, bo inaczey tym by ſię nie bawili; ale wszelako zyſk ich musi bydż mnieyszy, a przynaymniey nie większy od tego, coby kosztowało przesyłanie pieniędzy, rachuiąc w to *i ryzyko* z przypadków zdarzyć ſię mogących w drodze; bo inaczey wo-

łałby dłużnik przesłać pieniądze, niż Wexel.

Zysk Bankiera (który brać można za kosztt przewożenia wraz z ryzykiem) iest ciężarem spadaiącym na dłużnika; bo należy kupuiącemu płacić towar, tam gdzie go kupuie; co on stara się wykonać sposobem takim, iaki mniema bydź dla siebie dogodnieyszym.

Zbyteczną rzeczą byłoby długo się rozwodzić na dowodach, że nie równość w wexlarstwie między dwoma Kraiami, iest ze stratą tego Kraiu, który winien; bo to iest prawdą wszędzie przyiętą, doświadczenie iednostaynie ią okazuie, i nie masz nikogo wexlami kupczącego, któryby o tym mógł nie wiedzieć. Mówi się, iż wexlarstwo iest w równości między dwoma Kraiami; kiedy żaden z nich w tey mierze nie ma korzyści na drugim. Gdyby summa kredytów i długów iednego Kraiu, wzglę-

dem drugiego była ſtale równa, tedy wexlarſtwo byłoby tam zawsze w równości. A chociaż profit Bankierów, ieſt tak iak bydź powinien na ſtratę ciągnących wexle, i remittuiących, albo ſkładaiących (po Francuſku *tirants i remettants*) a z tych wszyſtkich, to ieſt ciągnących, remittuiących, i Bankierów, ci, co są przemyślnieysi i więcey doświadczenia maiący, nadzwyczayne odnoszą zyſki, ze ſtratą mniey oświeconych i wiadomych; przecież Kray nie zyſkuie ieden na drugim wtedy, gdy summa wzaiemna należytości ich i długów ieſt równoważna. Supponuymy naprzykład, że między Francyą y Polſką ieſt wexlarſtwo bezśrednie, to ieſt, że Francya wexluie proſto z Polſką, i Polſka z Francyą. Jeżeli wartość wewnętrzna złota i srebra znayduiącego ſię w pieniądzach, które czynią 1000. złotych Polſkich, wyrówny-

wa wartości, którą ma summa 25. Lui-
dorów Francuſkich, i oprócz tego we-
xlarſtwo między temi dwoma Kraiami
ieſt w równości; tedy całkowita sum-
ma, z takowych, o iakich ſię mówi,
czynności pieniężnych wynikaiąca, o-
kazywałaby, że każde 1000. złotych
Polſkich wydałoby 25. Luidorów we
Francyi, i każde 25. Luidorów Fran-
cuſkich wydałyby 1000. złotych w Pol-
szcze, chociaż wszyscy razem ciągną-
cy i remittuiący, tak w Polszcze, iak
i we Francyi odbieraliby tyle mniey,
ileby zyſkiwali Bankierowie. Suppo-
nowałem wexlarſtwo bezśrednie między
temi dwoma Pańſtwami; bo gdyby by-
ło przez trzecie iakie mieysce, tedy
zyſk Bankierów tego mieysca, byłby
nie tylko powiększeniem kosztu dla o-
sób ciągnących i remittuiących, ale na-
wet rzetelną ſtratą dla obydwóch Kra-
iów z sobą tak pośrzedniczo wexluią-

cych. Z tego co ſię powiedziało, widzieć można, że wexlarſtwo reguluie ſię koniecznie podług wartości wewnętrzney pieniędzy; i że wiele bardzo na tym zawiſło Kraiowi, aby wartość wewnętrzna iego pieniędzy, nie przechodziła wartości metallu w naturze, y znowu żeby nie była niższa więcey, iak tyle, ile kosztuie przerobienie metallu na pieniądze; bo w pierwszym przypadku ſtopionoby pieniądze w Kraiu, i przedano na wagę za granicę; a przez to (oprócz ſtraty na wadze) ſkarb publiczny traciłby koszt wybicia; w drugim zaś przypadku wexlarſtwoby upadło, iak ſię trafiło w Pruſiech po woynie ſiedmioletniey, kiedy Fryderyk II. spodlił monetę; i we Francyi, kiedy Pan Calonne zniżył nad sprawiedliwą proporcyą, wagę Luidorów. Trzeba ſię zaſtanowić nad tym, że takie operacye krzywdzą zawsze i wiele Kray,

który się ich chwyta; bo oprócz kosztu prożnego w przebiianiu pieniędzy, iest ieszcze i z tego szkoda, że rzeczy nie zwykły zaraz i znagła przychodzić do równowagi; Cudzoziemcy mieć się będą na baczności, do którey iest im powodem nie pewność skutków z nowey takiey operacyi; Kraiowi zaś są prawie przymuszeni coś azardować, aby w bezczynności nie zostali. Strata iednak naywiększa dla owego Kraiu pochodzi z dawniey zawartych Kontraktów, w których obie strony uiścić się nie uchronnie muszą zawsze ze szkodą tegoż Kraiu; czego oczewisty dowód widzieć można na stosunku wziętym za przykład 1000. złotych do 25. Luidorów; i co się tak okazuie:

Jeżeli operacya Pana de Calonne sprawiła to, iż wexlarstwo spadło 2. od sta, tedy Polacy będą mogli zapłacić we Francyi 25. Luidorów, wexlem;

który ich nie kosztował iak tylko 980 złotych; a Francuzi nie będą mogli 25 Luidorami zapłacić więcey iak 980. złotych w Polszcze; chociaż Kontrakty zawarte były w ten czas, kiedy 25. Luidorów było w równey wartości z 1000 złotych Polſkich. Zaſtanowienie ſię nad tym ile Francya ſtracić muſiała ze wszyſtkiemi Kraiami, z któremi handel prowadzi, ieſt wielką nauką, aby ſię nieodważać na żadną odmianę tytułu w monecie, chyba w przypadkach konieczney potrzeby, i zachowuiąc zawsże wartość wewnętrzną.

Przypuściwszy, iżby handel między dwoma Państwami był zupełnie równy przez czas bardzo długi; wszelako ieſt rzeczą prawie niepodobną, ażeby długi i należytości, czyli kredyta, równoważyły ſię iednoſtaynie. Różne Epochy kupna, i inne okoliczności sprawuią to, że wypłaty nie są wzaiemnie równe

we wszyſtkich czasach. Od tey nierówności pochodzi nierówność w wexlarſtwie, które iako ſię powiedziało, zawsze ieſt na ſtratę dłużnika; co zaraz w przykładzie tak ſię okazuie: Gdyby mieszkańcy Polſki, w pierwszych 6. Mieſięcach roku mieli ogólnie więcey do zapłacenia mieszkańcom Francyi, niżeli ci tamtym; a w oſtatnich 6. Mieſiącach roku, na wspak znowu wypadało; tedy Polacy w pierwszych 6. Mieſiącach kupowaliby wexle drożey, boby więcey było do remittowania z Polſki do Francyi, niżeli do ciągnienia z Polſki we Francyi, a znowu we Francyi kupowałyby ſię wexle taniey, boby tam było więcey do ciągnienia, niż do remittowania. W oſtatnich zaś 6. Mieſiącach roku przeciwnieby ſię działo. Obſitość rzeczy zmnieysza ich cenę, a niedoſtatek powiększa, a tak obſitość, iako i niedoſtatek uważaią ſię ſtosownie do potrzeby.

Kray ieden mógłby tracić na wexlarſtwie z pewnemi Kraiami, a zyſkiwać z innemi; i w ogule utrzymywać ſię w równości. I to ieſt iedna z przyczyn, dla których czasem zyſkowno ieſt ciągnąć i remittować pośrzednie, to ieſt przez trzecie mieysca. Przeto osoby świadomsze i więcey doświadczenia maiące, umieią z tąd profitować, osobliwie zaś w tedy, kiedy przewiduią wcześnie odmiany wexlarſtwa w różnych Kraiach, pochodzące z rozmaitych kombinacyi, które tu przytaczać byłoby rzeczą długą, a nie pożyteczną. Ale ten Kray, któryby tracił na ogule wexlarſtwa, koniecznie muſiałby ſię ubożyć w proporcyi większey, lub mnieyszey w nim nie równości. Bogactwo Kraiu zawiſło na produktach ziemi i pracy. Mógłby Kray bydź dłużny innym Kraiom w pieniądzach pożyczonych, a wszelako ſię zbogacać, gdyby im prze-

dawał za większą summę, niżby od nich kupował; i gdyby nadbiór z przedaży przewyższał procent od summ pożyczonych. Ale Kray choćby z natury swoiey i z induſtryi naybogatszy i bez długów, może ſię zruynować, ieżeli przez uchybienie w kalkulacyi, albo przez inną omyłkę, handel swóy prowadzi w taki sposób, żeby wexlarſtwo było mu zawsze przeciwne.

Już ſię okazało, że zniżenie pieniędzy pochodzące z zmnieyszenia wagi, albo z spodlenia tytułu (titre) to ieſt wewnętrzney wartości, sprawi zawsze wielką ſtratę w wexlarſtwie, która atoli ſkończy ſię w tedy, kiedy ten nowy tytuł pieniędzy będzie dobrze, y prawie powszechnie poznanym; i cena zatym rzeczy podſkoczy w miarę ich sprawiedliwey wartości. Ale tu trzeba ieszcze uważyć, (co do szkody Kraiu, który spodla swoie pieniądze) że

iako rzeczy nie podnoszą ſię zaraz do swey sprawiedliwey ceny, i równym do niey nie poſtępuią krokiem; tak z tego powodu Cudzoziemcy czynić zwykli swoie spekulacye; tyle dla nich zyſkowne, ile szkodliwe dla Kraiu, gdzie pieniądze spodlone; kupuiąc pierwey rzeczy, nim przyidą do ſłuszney swoiey ceny, a to nie tylko wtedy, kiedy różnica w wexlarſtwie da ſię zaraz poznać po spodleniu pieniędzy, ale nawet gdy ie poprzedzi, i gdy wiadoma będzie sama intencya do takowego spodlenia.

Co do podnieſienia ſię rzeczy do ich sprawiedliwey ceny; ten zwyczayny tłómaczenia ſię sposób częſto w błąd wprowadza, podaiąc do mniemania, że rzeczy podrożały, kiedy one w iſtocie zoſtaią w tey samey cenie, w którey były przed spodleniem, czyli zniżeniem

pieniędzy. Jeżeli 104. sztuk, naprzykład złotówek, nie będzie miało w sobie tylko tyle wartości wewnętrzney, ile iey przed tym miało sztuk 100. tedy późniey trzeba będzie dać 104. złotówek podleyszych za te rzeczy, które pierwey nie kosztowały, iak sto złotówek więcey wartości w sobie maiących. Ale to nie dowodzi, że rzeczy podrożały; lecz, że znak reprezentuiący mniey w sobie ma wartości. Gdyby inaczey było, tedyby Kray iaki mógł podwoić swoie bogactwa, spadlaiąc monetę, albo iey wagi uymuiąc, albo, coby ieszcze wygodniey i gospodarniey było, stanowiąc, aby moneta, iaka iest w Kraiu, za tyle dwoie brana była co przedtym. Każdy inny Kray mógłby też toż samo zrobić; a w takim razie wszędzie powróciłyby rzeczy do tey równowagi, iak dawniey; wszędzie iednak zamiast zysku doznanoby nieprzy-

zwoitości krytycznych, iakie odmiana każda koniecznie sprawuie. Dowiedziono więc ieſt oczywiście, że nadzieia poratowania ſię przez takie operacye, ieſt zupełnie zwodnicza, i że szkodzić one koniecznie muszą Kraiowi. Znaczna szkoda, która, iak widziemy, nie uchronnie wypływa z zmnieyszenia wartości wewnętrzney w pieniądzach, doſtateczna bydź powinna do przeswiadczenia nas tym bardziey, o koniecznych a smutnych konsekwencyach, z monety, któraby żadnego waloru w sobie nie miała. Taka moneta, gdyby ſię ſtała monetą cyrkuluiącą w Kraiu, sprawiłaby nie tylko upadek, ale zupełną zgubę wexlarſtwa, które nie mogłoby iuż powſtać, i bydź kiedykolwiek do równości przyprowadzone; bo między niczym, a czymkolwiek nie masz żadney proporcyi. W takim przypadku zamiany w ogule, działyby ſię z taką

szko-

ſzkodą dla Kraiu, którvby miał taką monetę; że im większy byłby iego handel z innemi Kraiami, tymby ſię prędzey zruynował; Dług iego pomnażałby ſię mimo pomyślnych rolniczych zbiorów, y nieſpracowanego przemyſłu mieszkańcow; powoli wypróżniałyby ſię Magazyny, moneta metallowa, (z którąby ſię, dla nic wartey monety, ukrywano) (a) wyszłaby z Kraiu, pomimo naysurowsze zakazy, bo niemaſz ſiły na odparcie tey, którą potrzeba nadaie; a trwaiąc ſtale w tym ciężkim błędzie, przyszedłby Kray taki do niepodobieńſtwa utrzymywania, daley iakiegokolwiek handlu z Kraiami Zagranicznemi; chybaby znowu, widząc ſię

(a) *Przyczyny, dla których moneta nic wartuiąca, pociąga koniecznie do ukrywania dobrey, okażą ſię potym z większą iaſnością.*

przywiedzionym do takiey oſtateczności, znalazł ſposób do zaſtąpienia monetą metallową, tamtey nic wartey; coby ſtać ſię niemogło tylko bardzo powoli, pracuiąc wiele, a iak naymniey konſummuiąc.

Prawo, któreby zakazywało wywózu monety, byłoby niemniey ochydne, iak inne Prawa zakazuiące. Jeżeli Kray nie ieſt dłużnym drugiemu, moneta z niego nie wyidzie. Ale ieżeli mu ieſt dłużnym, a niewolno pieniędzy wywozić, tedy ſtraci nieſkończenie więcey przez wexlarſtwo. Bo gdy wywoz pieniędzy ieſt pozwolony, tedy przedaiący wexle, niebędą mogli więcey zyſku wyciągać, iak tyle, ileby transport tychże pieniędzy kosztował. Ale zakaz podaie śrzódki do przedania daleko drożey. Przedaiący, profituié zawsze z okoliczności, aby przedał iak może naydrożey; tak iako kupuiący szuka kupić iak

może naytaniey. Nadto, im droższe ſą wexle, tym mocnieysza ieſt pokusa, aby przeſłać pieniądze za granicę choćby z ryzykiem; a zatym przez nierozſądne prawo zakazuiące, iedno złe pomagaiąc drugiemu, rośnie ſtrata w wexlarſtwie, y wychodzi więcey z Kraiu pieniędzy, niżby wychodziło, gdyby ich wywoz był wolny.

Za monetę żadnego waloru nie maiącą, poczytać ſię śmiało może moneta papierowa. Niektórzy pretendowali, że tak Anglia iak i Holandya, w których Handel kwitnie, dowodzą tego, iż moneta papierowa nie ieſt im przeciwna. Ale ci, brali monetę za to, czym nie ieſt. Prawo robienia monety do tego tylko należy, kto naywyższą ſprawuie Zwierzchność; a w żadnym z tych dwóch Kraiów, Naywyższa Zwierzchność nie dawała do cyrkulacy inney monety, iak metallową.

Pewna ieſt rzecz; iż w Anglii wexle Bankowe do zapłacenia Ukazicielowi (który to Bank nazywa ſię Angielſkim, chociaż cale należy do Osób partykularnych) takie, mówię, wexle, udaią ſię iak gotowe pieniądze, a nawet nad nie ſię przenoszą dla wygody w przewiezieniu; ale to właśnie dla tey samey przyczyny, iż te wexle nie są monetą; bo nie masz obowiązku do ich brania; bo można w każdym czaſie, kiedy ſię ſpodoba zamienić ie na pieniądze bez żadney ſtraty. Kredyt ich zaſadza ſię zupełnie na tey opinii, że zawsze ieſt w ſtanie zapłacenia Bankier, to ieſt Bank Angielſki. Jntereſsowani do tego Banku są w barzo wielkiey liczbie; ale każdy Bankier może tego ſamego dokazać, ieżeli ma kredyt. Jakoż w ſamey rzeczy wexle Ukazicielſkie nay-bogatszego Bankiera *Childa*, biorą ſię i zawsze brały w całey Anglii iak pie-

niądze gotowe od czasów ieszcze Królowey Anny. (b) Póki zatym utrzymywać się będą wexle Ukazicielskie w kredycie monetowym, póty pomnożona tym sposobem cyrkulacya, wygodą będzie i zyskiem dla Handlu. Ale opinia nie podpada rozkazom. Moc iest tak daleko przeciwna kredytowi, że służyć

(b) *Z powodu wielkiego kredytu* Childa, *zdarzył się na początku tego wieku przypadek, ktory wiele hałasu narobił. Dyrektorowie Banku Angielskiego zazdrośni takiego kredytu, chcieli* Childa *zdebankować. W tym widoku, zebrali potaiemnie barzo wiele Ukazicielskich wexlow iego, postanowiwszy domagać się ich wypłaty znienacka. Dowiedział się o tym* Child, *ale czas był zbyt krotki, aby w nim uzbierać można było tyle własnych pieniędzy, ileby odpo-*

nie może, chyba tylko do iego obalenia.

Niektórzy utrzymywali we Francyi, że Moneta Papierowa hypotekowana, czyli zabeśpieczona na Dobrach nieruchomych, lepsza ieſt niż sama moneta metalowa. Aby to tak w ſamey rzeczy ziściło ſię, trzebaby, ażeby każdy właściciel kawałka iakiego tey monety, mógł

---

wiadało tak niezmiernemu wymaganiu. Udał ſię więc ſekretnie do ſwoich przyiaciół, między ktoremi liczył Xiężnę Malbouroug Wdowę ſławnego Generała, barzo bogatą w gotowiznę. Inni też przyiaciele dopożyczyli mu podoſtatkiem, aby był w ſtanie ſkupienia tylo wexlow Ukazicielſkich Bankowych, iżby niemi mógł zupełnie zaſpokoić Dyrektorów Bankowych żądanie. W tym przybywa do niego dnia iednego Kommissant z Banku, a za nim bryki próżne,

w każdą godzinę, y wygodnie wniść w Poſsessyą części Dóbr nieruchomych, odpowiadaiącey znaczeniu tego kawałka, i do niego przywiązaney; żeby nabycie tych Dóbr było zyſkowne, i żeby niemogły być nabyte za pieniądze metallowe. Taka zaś w tym ieſt przeciwność, że pozwala o złą wiarę posądzać tych, co tak utrzymywali. Ale

---

i prezentuie mu wexle iego Ukazicielſkie do zapłacenia. Child *udaiąc iakby niewiedział, że bryki przyszły z Kommiſſantem, zamiaſt dania mu odpowiedzi, rzecze do ſwoiego ſłużącego, aby te bryki odprawił. Moie one są, odezwie ſię na to Kommiſſant; ſprowadziłem ie dla przewiezienia pieniędzy, które W. Pan masz mi wypłacić; a czy nie masz W. Pan puliareſu? zapyta ſię* Child; *mam, odpowie Kommiſſant. Pocóż tedy, rzecze mu* Child, *prożno było ſprowadzać*

przystąpmy do dowodzenia niepodobieństwa równości, mimo hypoteki. Aby moneta papierowa wyrównać mogła monecie metallowey, trzeba aby za nią zamienioną być mogła bez żadney straty; tak iak wexle Ukazicielskie Bankowe w Anglii, albo tak, iak było z wexlami Kassy spłacaiącey we Francyi (Caisse d'escompte) póki ich kredytu nie zniszczył Arcybiskup Sennoreński, nierozsądnym swoim i niesprawiedliwymDekretem. Dekret Zgromadzenia Narodo-

---

bryki, do zawalenia drogi, kiedy dosyć będzie na puilaresie W. Pana. A w tym, wypłaca mu, zamianą wexlów Bankowych, za swoie.— Wiele potym poważnych i rozsądnych osób wdało się między Dyrektorami Banku i Childem, *i w początkach swoich przytłumili ogień rywalstwa, który wiele mógłby był szkodzić i emuluiącym i handlowi.*

wego, który deklarował Asſygnaty monetą kurſuiącą, i obowiązał do ich brania za równo z monetą metalową, doſtateczny ieſt do okazania, że nie miały kredytu monetowego. — Dowiedziemy, iż ten Dekret był nieſprawiedliwym, tak iak Dekret Arcybiſkupa.

Wyſtawiano, że Naród nabywszy nowego bogactwa przez przywłaszczenie ſobie Dóbr Duchownych, miał dobry fundament do utworzenia znaku reprezentuiącego to bogactwo, y do wpuſzczenia go w cyrkulacyą, iak monetę kursową. Ale głębiey rzecz tę zważywszy, poznamy, że Francya przez to nic nie nabyła. Przez przenieſienie ſię tych dóbr od iednego właściciela do drugiego powierzchnia Ziemi Francuſkiey zaiſte ſię nie rozſzerzyła, ani ſię nie pomnożyły zawarte w iey wnętrznościach drogie kruszce. — Narodowi inne prawo ſłużyć niemogło, iak to, któreby ſłużyło par-

tykularney osobie, gdyby te Dobra dziedziczyła, to iest, albo ie przedać, albo zastawić. — Zastawa robi się przez Kontrakt, na który ugadzaią się obiedwie strony Kontraktuiące, a kto pieniędzy na ten Kontrakt pożycza, Panem iest ustąpienia go komu innemu pod temiż samemi warunkami.—Wszystko tam powinno być z dobrey woli. Dekret zaś Zgromadzenia Narodowego przymuszał tych wszystkich do pożyczenia gotowizny, którzy mieli używać nowey monety.

Biorąc w oguł wszystkich mieszkańców, mało iest takich, coby byli w stanie pożyczenia pieniędzy na procent, choćby nawet kondycye były dogodne. Ten Dekret, nietylko przymuszał do pożycenia na zastaw, i bez procentu (c) tych wszystkich, którzy

---

(c) *Nayprzód Zgromadzenie Narodowe, ma-*

mieli używać nowey monety; ale koniecznie uciążać muſiał barziey uboższych, których większa potrzeba przynagla do pozbycia ſię iak tak, tey monety, choćby ze ſtratą, którey czasem przez ſwoie ſpekulacye uniknąć mogą maiętnieyſi. — Obaczemy potym ieſzcze iaśniey, iako taka operacya, abſolutna i niesprawiedliwa w ſobie, nietylko że czyni w proporcyi tym większe złe ſzczegulne, im kto mniey ieſt w ſtanie onego znieſienia, ale ſprawi nadto złe

---

iąc oddać 170. Millionów Liwrów Kaſſie ſpłacaiącey, których ta pożyczyła była Rządowi ieſzcze przed zwołaniem Stanów Generalnych, i oprócz tego maiąc gdzieindziey znowu wypłacić 130. Millionów; a przytym niemaiąc zkąd ſproſtać wydatkom codziennym; oſądziło za rzecz potrzebną wydać Asſygnatów za 400. Millionów, przyzna-

powszechne nieuchronnie, ieżeli mu się wcześnie nie zaradzi; okaże się zaś, że iedyny do zaradzenia sposób, iest dostarczenie monety maiącey wartość wewnętrzną, na mieysce tey, która żadney wartości nie ma; inaczey trzeba się pożegnać z wszelkim handlem z innemi Kraiami.

We Francyi, gdzie handel z Hiszpanią iest bardziey podobno na stronę teyże Francyi, niż iey handel z Portugalią; zawsze było i dotąd iest pospo-

---

iąc Ukazicielowi nie wielki procent 3. od 100. Dekret tegoż Zgromadzenia na powtórne wydanie Assygnatów na 800. Millionów; któremu sprzeciwiali się nawet ci sami poczciwi ludzie, którzy pierwsze wydanie sądzili być potrzebnym; nietylko, że żadnego procentu nieprzyznał, ale po 6. upłynionych Miesiącach, zniosł ten procent, który na

litsze srebro, niż złoto. W Anglii znowu, podobnie dla zyſkownieyſzego iey handlu z Portugalią niż z Hiszpanią, złoto ieſt pospolitsze niż ſrebro. Ztąd pochodziło, i pochodzi, że we Francyi daią pewny zyſk (agio) niby procent, zmieniaiącemu Luidory; a znowu w Londynie nie łatwo ieſt zamienić Gwineę na ſrebro. Właściciele Kaffenhauzów, i kupcy przedaiący w częściach drobnieyszych ſwe towary, daią po pół szylinga, czyli po złotym Polſkim, na 1.

---

pierwſze 400. Millionów był przyznany do roku. — Nie w myśli uſprawiedliwienia owego pierwszego Dekretu, należy iednak powiedzieć, że iuż nieiako była moneta papierowa w Kraiu od tego czasu, kiedy Arcybiſkup Senoneńſki niemogąc oddać Kaſſie ſpłacaiącey, wzwyż wſpomnionych 170. Millionów, uwolnił ią od obowiązku wy-

Gwinei zarobku tym, którzy im wystaraią się o monetę srebrną (co czyni prawie 2½ od sta) ażeby mogli przypodobać się i dogodzić uczęszczaiącym do ich sklepów, zmieniaiąc im niekiedy iaką Gwineę na srebro. Zawsze się zwyczaynie daie predylekcya rzeczom trudnieyszym do otrzymania; a kiedy ieszcze te rzeczy są pożyteczne lub potrzebne, a nabyć się mogące, tedy predylekcya taka, musi powiększać koniecznie ich cenę. Zysk, czyli *agio* na Luidorach, płaciło się i dotąd płaci we Fran-

---

kupowania Ukazicielskich iey wexlów; i że słuszne osoby, które proponowały wydanie Assygnatów na 400. Milionów, iako potrzebne, żądały w ówczas, aby zamiast procentu 3. od 100. pozwolić na 4½ od 100. i żeby wcześnie opatrzyć sposoby do zniesienia zupełnego za rok, tey tak szkodliwey monety.

cyi iedynie dla wygody w przewiezieniu. Wexle na ukaziciela są też bardzo wygodne do przewozu, a osobliwie do znacznych wypłat. A zatym będą brane iak złoto, czasem i chętniey; a to dopóty, dopóki ie będzie można zamienić na monetę metallową na każde żądanie, bez boiaźni cóżkolwiek na nich ſtracenia. Ale ſkoro tylko dłużnik, to ieſt ten, który ie wpuścił w cyrkulacyą będzie mogł odmówić ich wykupno, a przeciwnie prawo, zobowiąże do przyimowania ich w opłatach (to co ie właśnie czyni monetą kursową) tedy ſprawiedliwa nieufność zabroni ich brać inaczey, chyba za przymusem, a każdy ſtarać ſię będzie iak nayprędzey ich pozbyć. Przeto nowa ta moneta, muſi coraz upadać w cenie, ſtosownie do okoliczności, ktore kieruią opinią; aż powoli przyidzie i do tego, że ſię zrobi we wszyſt-

kim rożnica ceny; i niemasz takiey siły ludzkiey, ktoraby mogła kogo zobowiązać do przedania za tęż samą ilość, monety papierowey, tego, coby przedał za równą ilość monety metallowey.

Ktokolwiek będzie w potrzebie kupna iakiey rzeczy, a inszeyby niemiał monety, iak metallową; ieżeli się spodziewa nie zadługo odbierać zapłatę w monecie papierowey, czekać będzie choć by też i z nieiaką nie wygodą, aż ią odbierze, aby mógł zachować u siebie tę monetę, która mu iest milsza. A znowu ten, któryby miał co do płacenia, a nie miał inszey mone y, oprócz metallowey, kupowałby za nią, monetę papierową, którey iako mało szacowney, mógłby nabydź z zyskiem. Otóż widocznie się okazuie, iak moneta papierowa, wyciąga koniecznie z cyrkulacyi

mone-

monetę metallową. Przypuściwszy, iżby moneta papierowa wyſtarczaiącą była na cyrkulacyą Kraiową, tedyby nie zoſtało więcey monety metallowey w cyrkulacyi, iak tylko na tak małe wydatki, na iakie nie byłoby odpowiadaiącey summy w biletach, a gdyby y te na pomnieysze summy były, tedyby ludzie chowali ſię i z monetą miedzianą, bo i ta ma przecie swoią wartość wewnętrzną.

Skoro tylko wchodzi w cyrkulacyą moneta żadney wartości nie maiąca, tak zaraz moneta metallowa ſtaie ſię towarem, którego cena rośnie, w proporcyi potrzeby i trudności onego doſtania; a cena innych rzeczy idzie koniecznie za ceną monety metallowey, iak ſię iuż wyżey okazało; chociaż to wszyſtko równym krokiem nie przychodzi do równowagi. Już także widzieliśmy, że ſtrata w wexlarſtwie zaraz ſię czuć

daie; i że nie kiedy uprzedza tę operacyą, gdy się tylko o niey wieść rozeydzie; bo naturalnie rośnie cena tych rzeczy, których się przewiduie niedostatek, a spada, kiedy ich się przewiduie obfitość.

Narzekania tych, którzy szkodę ponoszą, pomnaża nie ufność w nowey monecie, a boiaźń aby się złe nie powiększało, pociąga do kupowania monety metallowey, przez samę ostrożność; co powiększa złe co raz bardziey odednia do dnia. Lecz naybardziey to złe powiększa potrzeba nieuchronna monety metallowey dla Rządu na różne wydatki, do których służyć nie może moneta papierowa; a kiedy iuż i spodziewać się nie podobna, aby w inney monecie podatki były składane, a nie w monecie papierowey. Łatwo iest przewidzieć, do iak wysokiey ceny doy-

dzie ten towar, kiedy ſię pokaże na niego tak wielki kupiec.

Do tych czas mówiło ſię o ſkutkach, iakie wyniknąć muszą z nieufności zrządzoney przez prawo, któreby obowiązywało do brania w zapłacie, monety bez żadney wnętrzney wartości: ale i inne ieszcze są przyczyny psuiące iey kredyt; iak naprzykład: boiaźń sfałszowania, nie spokoyność pochodząca z zaſtanowienia ſię nad ważnością hypoteki, a nawet i nad iey naturą, przez wzgląd na trudność, z iakąby przyszło udawać ſię po otrzymanie sprawiedliwości.

Pokusa do fałszowania będzie tym większa, im większa ieſt do niego łatwość, a większa zyſku nadzieia. Do sfałszowania monety metallowey, trzeba narzędzi, które niezmiernie więcey kosztuią, niż te, które są potrzebne do sfałszowania monety papierowey. Tam kom

pozycya powinna bydź z metallu, który choćby też naypodleyszy, więcey kosztuie, niż papier; a ieszcze trzeba do tego przymieszać i droższego metallu, któryby ſię chciało reprezentować, aby oszukanie nie było tak łatwym do odkrycia. To wyciąga kapitału znacznego, do zrobienia, choćby w mierney ilości, takich sfałszowanych pieniędzy. Do sfałszowania zaś monety papierowey, dosyć ieſt na małym kapitale; a przysposobiwszy ſię w narzędzia nie kosztowne, można tyle takowey monety narobić, ileby wyſtarczyło do napełnienia całego Kraiu. Druga różnica bardzo wielka zależy na ryzyku: Moneta papierowa może bydź sfabrykowana za Kraiem, wprowadzoną do niego małym kosztem i łatwo. Przewiezienie monety metallowey wieleby kosztowało i trudniey daleko byłoby ią wprowadzić. Jeżeli więc we

wszyſtkich Kraiach trafiaią ſię fałszerze monety złotey i srebrney; czegoż ſię dopiero obawiać nie należy od fałszerzów takiey monety, która czyni niezmiernego zbogacenia ſię nadzieię, większey daleko liczbie osób, z mnieyszym ryzykiem, a z większą łatwością? Trzeba bydź prawdziwie ślepym, aby złych z tego konsekwencyi nie przewidywać, albo złośliwym, żeby ie przewidziawszy, narażać na to Oyczyznę.

Prawda ieſt, że sfałszowania prędzey, lub później dadzą ſię poznać; ale nim to naſtąpi, będzie zawsze pewna liczba osób oszukanych; a z tąd boiaźń powszechna podpadnienia podobnemu oszukaniu, sprawować zwykła taki niekredyt, że dla uniknienia go, Bank Angielſki nie raz płacił wexle fałszywe, nie daiąc nawet do poznania ukazicielowi, że były nie dobre. W proporcyi wielkich zyſków, które ma Bank z

opłacania wexlów, ſtraty tey natury są małe, zwłaszcza przy oſtrożnościach, które Bank czyni. Ale zabiegi i ſtarania, które łożą partykularni w ich własnych intereſſach, są większe daleko od tych prac, któreby sobie zadawać chcieli ſłudzy publiczni. Tey prawdy, która ſię codziennie poſtrzega w każdym Kraiu, dowodzić nie potrzeba.

Jeszcze ieſt i to do uwagi, że wielka zachodzi różnica między wexlami Bankierowſkiemi, a papierową monetą: Tamte są na summy znacznieysze, przechodzą przez ręce osób pospolicie świetleyszych, i ieſt czas do poznania ſię na nich: Moneta zaś papierowa przechodzi przez ręce prawie wszyſtkich, i tak częſto, że nie można ſkrupulatnie iey wyexaminować, bez ſtraty więcey daleko czasu, niż tego bieg zwyczayny intereſſów pozwala.

Czyliby Rząd zapłacił, czyli odmówił zapłacić monetę w papierach sfałszowaną, zawsze upadek w kredycie będzie ſtraszliwy. Jeżeli nie zapłaci, tedy boiaźń, aby nie zoſtać oszukanym; powiększy w każdym wſtręt aż nadto sprawiedliwy i naturalny do tey monety; co ią nie ſkończenie spodlać będzie; a ieżeli zapłaci, tedy naſtępuiące uwagi tenże sam ſkutek okazuią. Nie ieden sobie pomyśli, i nie bez przyczyny, że to może zachęcić ieszcze tym bardziey do sfałszowania; i że wielu takich którzyby nie mieli dość odwagi, zręczności, i złey chęci do sfałszowania monety, będzie ſię mogło dać ſkłonić do ułatwienia iey odbytu, ſkoro tylko Adminiſtratorowie publiczni nie będą mogli odmówić iey przyięcia. Na oſtatek, zważaiąc na znaczną wielość monety fałszywey, którą Adminiſtratorowie w całym Państwie mogliby do

kaſs swoich zebrać, i na niezmierną ich summę, którąby ieszcze mogła zoſtać w cyrkulacyi; będzie ſłuszna obawa, ażeby hypoteka wyſtarczyła do ich wykupienia, choćby też była trzy, lub cztery razy większa, niż summa w wydaney przez Rząd monecie papierowey.

Co do ważności hypoteki; byłoby trudno i owszem nie podobno wyperswadować ią wszyſtkim mieszkańcom Państwa; a wszelkie powątpiwanie szkodzi kredytowi. Ale oprócz tego i sama ważność nie ieſt dosyć do utrzymania kredytu; iako to okazało upadnienie Banku Szkockiego pochodzące z niedoſtatku pieniędzy wyſtarczaiących na opłacenie wexlów, które tam były prezentowane; lubo nikomu nie było tayno, że hypoteka bardzo znacznie przewyższała wartość wszyſtkich wexlów, i że dobra hypotekowane należały do

partykularnych, na których daleko ieſt łatwiey otrzymać sprawiedliwość, niż na Rządzie. Jakoż gdyby wypadła po trzeba żądania sprawiedliwości przeciw władzy Naywyższey, nie wiedzieć gdzie by ią znaleść można.

Pretendowano we Francyi, że można nie ſtracić na monecie papierowey; bo ta może bydź zamienioną na dobra, które iey ſłużą za hypotekę.

Nayprzód: cena tych dóbr nie była uſtanowiona podług wartości monety metallowey; i owszem nie była uſtanowiona w żaden sposób; i kazano ie tylko przedawać przez licytacyą. Więc im w większym upodleniu ieſt moneta papierowa, tym więcey dać iey wypadnie za te dobra, a hypoteka nie przeszkodzi temu, iżby to upodlenie, aż do oſtatniego ſtopnia nie przyszło. Powtóre: iak mało ieſt takich mieſzkańców w Państwie, którymby dogodno

było kupować dobra nieruchome? Przydać należy trudności, w znalezieniu dóbr tey ceny, na iakąby fię komu zdobyć można, tey natury, iakby fię żądało, co do wygód, pozycyi &c. Niech to będzie dosyć na okazanie, iak dalekie ieft lekarftwo, i niedoftateczne do przeszkodzenia szerzeniu fię złego.

Ale choćby nawet w tym Kraiu, gdzieby chciano wprowadzić w cyrkułacyą monetę papierową, uftanowiono i cenę Dobr hypotekowanych, i choćby niebyło innych trudności, które fię zdaią do ułatwienia niepodobne; tedyby ieſzcze trzeba, ażeby każdemu w ſzczególności kawałkowi tey monety papierowey przywłaſzczona była pewna porcya dobr ftałych; do których aktualney poffeffyi wniść mógłby właściciel tego kawałka szczegulnego monety, bez obowiązku czynienia iakowych kroków prawnych lub innych, które zawsze ſpra-

wuią koszt, niewygodę i zwłokę. Lecz to ieſt niepodobieńſtwem, o ktorym nikt powątpiwać nie może; a do tego niepodobieńſtwa, trzeba ieszcze przydać tyle innych mocnych pobudek, iuż przywiedzionych; dla których opiniia nigdy w równi kłaść nie będzie monety bez żadney wartości wewnętrzney, z monetą metallową.

Gdyby cena dóbr hypotekowanych była uſtanowiona podług sprawiedliwey ich wartości, i gdyby te dobra miały bydź przedawane podług tey ceny, tedyby aſſygnaty nie mogły były ſtracić bardzo wiele; lubo (z przyczyn innych iuż okazanych) moneta żadney wewnętrzney wartości nie maiąca, nie może ſię nigdy utrzymać w równi z monetą metallową. Nie mogłyby były ſtracić bardzo wiele; bo kupuiący dobra Narodowe, byliby ſię o aſſygnaty ſtarali za pieniądze gotowe, choćby tylko z•

lub 3. od sta na nich zarabiali, a wielość tychże kupuiących byłaby, ich przy tey tylko, lub mało co większey stracie na stu utrzymywała. Ale i w takim przypadku, iakże przeszkodzić oszukaniom i monopoliom, które w taxie y kupnie tych dóbr bardzo łatwo mogłyby bydź popełnione wszędzie, i to rozmaitemi sposobami? Jest nawet rzeczą do prawdy podobną, że samo podeyrzenie o takowe oszukania ściągnełoby nieprzyzwoitości i okropności większe od tych, iakie nie kiedy ściągneły podeyrzenia daleko mniey znaczące, i w obiektach daleko mniey ważnych.

Jak prędko więc znayduie się w cyrkulacyi moneta wartości wewnętrzney nie maiąca: tak zaraz moneta metallowa staie się samym towarem, iako się powiedziało, i dowiodło: a wexlarstwo upaść musi; bo wypłaty (iako się także okazało) czynione będą w spodlo-

ney co raz bardziey monecie, a zatym im więcey będzie monety bez żadney wartości wewnętrzney w cyrkulacyi, tym bardziey upadać będzie wexlarſtwo, tak dalece, że gdyby nie było monety inszego gatunku, tedyby wexlarſtwo upadło, i Naród zoſtał zubożony aż do tego ſtopnia; iż nie mógłby daley prowadzić handlu z obcemi Kraiami. A lubo z wielu przypadkowych przyczyn, które działaią na opinii, mógłby ſię niekiedy podnieść cokolwiek, atoli upadłby znowu ieſzcze bardziey; i koniec iego byłby taki, iak owego choruiącego śmiertelnie, u którego po wzmaganiach ſię momentalnych, naſtępuią na przemiany pogorszenia niebespiecznieysze, które go o śmierć przyprawuią.

Ze zaś nadzieia nie tak łatwo nas odſtępuie, a potrzeba przynaglać zwykła do wielkiego wyſilania ſię; przeto mogłoby ſię zdarzyć, iżby rękodzieła, a

to ieszcze więcey iedne niż drugie utrzymywały się w porze, przez czas nie iaki; ale strata w zamianach wexlarskich, która (z przyczyny przewagi wexlarstwa na iednę stronę) iest na ogule bardzo wielka i nie uchronna, sprawuie to, że wywóz przewyższa przywóz bez zmnieyszenia długu; a ieżeli znaczne wywożenie towarów łudzi tak daleko, że mniemamy, iż handel kwitnie, tedy się Magazyny wypróżnią, a Kray zostanie w długu.

Już się powiedziało, że gdy wexlarstwo iest w stanie chwieiącym się; w tedy Cudzoziemcy maią się na ostrożności, a Rodacy przymuszeni są coś ryzykować, aby nie zostać w bezczynności; to iest poddaią się pod złe mnieysze, żeby nie podpaść większemu.

Ta to iest iedna z przyczyn, dla których przewaga w wexlarstwie przewyższa różnicę, która zachodzi między mo-

netą żadney wartości wewnętrzney nie maiącą, a monetą metallową; a kiedy różnica większa ieſt, niżeli koszt na przewiezienie wraz z ryzykiem, to metallowa moneta musi wychodzić z Kraiu, mimo wszelkie zakazy; i ſilenia ſię naymocnieysze na przeszkodzenie iey wywozu, są ieszcze niedoſtateczne; tak dalece, że ieźli będzie uporczywość w utrzymywaniu w cyrkulacyi monety bez żadnego waloru wewnętrznego; tedy iakikolwiek Kray zoſtać musi naoſtatek bez pieniędzy, bez towarów, i w długach.

Pewna ieſt rzecz, iż Kray bogaty przez naturę swoią i przemyſł, może ſię dłużey opierać złemu, a zatym może prędzey przyiść znowu do ſiebie; smutnym doświadczeniem zoſtawszy oſtrzeżonym; ale ieźli trwać będzie w uporze, tedy padnie ofiarą iego.

Powiedziało ſię, iż odmiany w tytule monety, to ieſt w iey wartości we-

wnętrzney, nie maią bydź czynione, chyba w przypadkach nie uchronney potrzeby, bo zawsze z tąd wypada *crisis* bardzo szkodliwa. Ale co się tycze monety niemaiącey żadney wartości wewnętrzney; tedy tey wprowadzenie, choćby dla naglących iakich okoliczności Kraiowych, będzie zawsze lekarstwem gorszym od choroby, i raczey wszelkiego innego środku chwycić się, iest lepiey.

Kiedy we Francyi proponowane było ustanowienie assygnatów; przytaczano za przyczynę, iż tego potrzeba konieczna wyciągała: Ale ktoż to twierdził? oto kilka osób, złą wiarą powodowanych, a wspartych niewiadomością

innych

innych, bardzo wielu. Ci, którzy znaiomość rzeczy z prawdziwą miłością dobra publicznego połączyli, przeciwnego byli zdania, tak mieszkaiący w Paryżu, iako i w innych ſtronach Królestwa. Nawet w samym Zgromadzeniu Narodowym większość na ſtronę tey szkodliwey operacyi była bardzo nie znaczna. Wielu z nayzdatnieyszych w tey mierze Sędziów, uznali, i okazali w pismach swoich niesprawiedliwość w takowym przedſięwzięciu, i złe iego konsekwencye; iako naprzykład Xiąże de Rochefaucauld, Tayllerand Biſkup na ówczas Auguſtodunenſki (d'Autun) Lavoisier, Anson, Dupont de Nemours, i Margrabia de Condorcet; a tego oſtatniego takie były wyrazy: *Uważać będę to zdanie w sobie samym; wady iego wyſtawić, ſtaraniem moim będzie; nakoniec będę uſiłował dowieść, że nie tylko, ten środek nie ieſt iedyny, do któregoby udać ſię czym prędzey należało,*

mimo iego niebespieczeństwa, i niepewności skutków; ale przeciwnie, iest to środek taki z pomiędzy innych wszystkich, którego się chwytać, naymocniey zabraniaią okoliczności, (d)

Z pomiędzy pism w tey materyi w owym czasie wychodzących, w iednym z nich pod tytułem: *Do Ludu Francuzkiego o Assygnatach,* przez pewnego

---

(d) *Ludzie rozumni i rostropni, uczciwość i sprawiedliwość kochaiący, a zatym nieprzyiaciele dwóch partyi ostatecznych; to iest niespokoynych i intrygantów, równie iak i obstaiących za dawnemi bezprawiami, uważali zawsze Pana Condorcet (nim nastąpiła ucieczka Króla 21. Czerwca 1791) iako gorliwego przewodnika w zdrowey polityce. Na początku Lipca wydał on nie wielkie pismo, w którym usiłował dowodzić: że Władza Exe-*

Obywatela Stanów Ziednoczonych Ameryki, wydanym; Autor przepowiedziawszy smutne ich konsekwencye, które skutek aż nadto sprawdził, i sprawdza codziennie coraz bardziey, tak mówi przeciwko tym, którzy takowe assygnaty utrzymywali, iakoby koniecznie potrzebne do pomyślnego skutku rewolucyi: *Można wnieść z tego, com wyżey powiedział: że dyskredyt Assygnatów, ieżeli po-*

---

kucyina powinnaby bydź powierzona we Francyi Radzie z niewielu Osób złożoney, raczey, niżeli iednemu. Od owego czasu postępowanie publiczne tego człowieka znakomitego, dla rzadkich swoich talentów, tak daleko nie miłe było dawnym iego przyiaciołom, że osoby, które teraz z nim żyią, całe są różne od owych, które z nim przestawały przed tą Epochą.

wtórne ich wydanie nastąpi, sam przez się będzie dostateczny do obalenia nowey Konstytucyi.

Xiąże de Rochefaucauld toż samo prawie powiedział w następuiących wyrazach: *Rzekłem, iż ia nie porównywam Assygnatów z biletami Pana Lawa, ale pozwólcie mi tę wam uwagę uczynić, że stan fermentacyi nie oddzielny od wielkiey rewolucyi nie pozwala narażać się na takie skutki, iakie z mnieyszych nawet przyczyn wypaśćby mogły; i że, ieżeli co mogłoby o niebespieczeństwo przyprawić Konstytucyą, którą stanowiemy, to zapewne nieszczęśliwy skutek przedsięwzięcia tego, więcey niż śmiałego.*

Jeden tylko z pomiędzy wszystkich, za powtórnemi Assygnatami w Zgromadzeniu Narodowym wotuiących, był człowiek prawdziwie z talentem, i który dobrze znał te materya, Hrabia Mirabeau. Ale przyczyny tego szukać na-

leży w zepsutey iego moralności. Mówił on wręcz przeciwko swoim pryncypiom, które z taką tęgością w pismach swoich wyraził; a zatym mówił źle bardzo; czemu się dziwować nie potrzeba; bo słaba tam iest wymowa, gdzie ona walczy przeciw sumnieniu Mówcy, a tym bardziey, gdy się ieszcze sprzeciwia sile rozumu.

Że ta tak wielka klęska na szczęśliwość publiczną przyiętą została, przypisać to szczególniey należy iednostayney oppozycyi tych, których w Zgromadzeniu Narodowym Arystokratami nazywano. Ponieważ niektórzy z nich, a zwłaszcza ci, którzy więtey słynęli, sprzeciwiali się wszystkim reformom złym i dobrym, niewyłączaiąc nawet nayzbawienniey szych; przeto ludzie przewrotni z przeciwney partyi łatwo mogli wyperswadować wielkiey mnogości (gdzie zwyczaynie mało kto iest, któryby w długim ciągu kombina-

cyi więcey nad pierwszy krok widział) że naywiększy dowód potrzeby assygnatów dla pomyślnego skutku rewolucyi, iest w tak usilnym i iednostaynym opieraniu się im, nieprzyiacioł teyże rewolucyi.

Wielu z tych, których Arystokratami nazywano, przeciwiało się assygnatom w dobrey intencyi, nie którzy przez samego ducha partyi, a mało było z złą myślą takich, którzy wykrętnieyszemi będąc od innych, nad któremi nie iakieś utrzymywali zawsze panowanie, spodziewali się, iż do wydania Assygnotów, których żądali, skutecznie dopomogą, kiedy im się głośno i iednostaynie sprzeciwiać będą; i natym się nieoszukali.

Aby zrozumieć przyczynę ich takowego postępku, trzeba wiedzieć, że partye obydwóch ostateczności, równo zawsze gruntowały swoie nadzieie na nierządzie powszechnym; a przeto nie

nawidziły iednoſtaynie przyiaciół dobrego porządku, osobliwie tych, którzy ſię do niego przykładali; nie nawidziły zaś daleko bardziey, niż ſię same między sobą nie cierpiały. W widokach cale sobie przeciwnych używały te obiedwie partye iednychże środków. Ztąd, trudno bardzo będzie naſtępnym Hyſtorykom Rewolucyi Francuzkiey, wyszledzać różne szczególne źródła złego, którego ona doznawała. Ale powróćmy do naszey materyi.

Kray ten, który iuż iuż musi bankrutować, powinien przez sprawiedliwość ogłoſić to bez żadney zwłoki; bo im daley to zwłoczy, tym bardziey złe rośnie. Jeżeli zaś ieſt w ſtanie opłacenia długów, chociaż nie nagle, tedy ma sobie tak poſtąpić, iakby sobie poſtąpił kupiec w podobnym razie; to ieſt powinien ułożyć swóy bilans, pokazać sposoby do opłaty; a iak tylko publi-

czność przeświadczona będzie, że majątek w ogule wzięty, przewyższa ieszcze dług ogulny, tak zaraz wraca ſię kredyt, i nie zbędzie na sposobach do utrzymania ſię, bez potrzeby chwycenia ſię, nayniesprawiedliwszego y nayszkodliwszego środka, iakim ieſt wpuszczenie w cyrkulacyą monety nie maiącey żadney wewnętrzney wartości.

Kray ten, który w maiątku swym ogulnym znayduie sposoby, chociaż nie rychłe, przewyższaiące iednak dług swóy w ogulności, albo nawet onemu tylko wyrównywaiące; będzie miał ieszcze, a przynaymniey wynaydzie z łatwością środki do zaſtąpienia potrzeb gwałtownieyszych; przewlekaiąc cokolwiek wypłaty z umiarkowaną i rozsądną proporcyą, wyznaczaiąc sprawiedliwy procent od zaległych długów, a daiąc wierzycielom aſſekuracye na pismie, któreby można przedawać, lub zaſta-

wiać. Pewna prawie ieſt rzecz, że ci wierzyciele ſtanu, którzy będą mieli naglëyszą potrzebę przedania takich assekuracyi, uczynią to, choć z nieiaką ſtratą; ale to ieſt nie wielkie złe, które bieg rzeczy ludzkich znośnym czyni: a którego niemożnaby uniknąć, chyba wyſtawiwszy ſię na złe nieſkończenie większe.

Utworzenie monety nie maiącey żadney wartości wewnętrzney, sprawuie złe powszechne; a zatym naywiększa liczba tych, którzy z tąd szkoduią, są tacy, że nie mogą nic mieć do czynienia z Rządem, który tę monetę utworzył, przez coby mogli iakożkolwiek ſię poratować; a podług wszelkich zasad sprawiedliwości, nie wolno ieſt plątać obce osoby w nieszczęście iedney z ſtrón kontraktuiących. Strona kontraktuiąca, która teraz szkoduie, mogła dawniey ciągnąć iakie zyſki; domy-

ślać się należy, iż kontraktowała w widoku zyskiwania; a przynaymniey, że kontraktowała dobrowolnie.

Pretext ludzkości w tym przypadku, to iest, ażeby wszyscy uczestnikami byli straty, dla ulżenia iey niektórym; nie tylko iest fałszywym dla tego, że składka dobroczynna powinna bydź dobrowolna, a nie wymuszona; ale i dla tego, że strata byłaby cięższa dla tych samych, którymby się pofolgować chciało. Iakoż niemasz żadnego fundamentu podobieństwa, ażeby na przedaży kredytów, (czyli assekuracyi na długi, któreby Rząd różnym osobom był winien, a był w stanie do ich opłacenia) tyle straty było; ile, iako się to okazało, stracić koniecznie potrzeba na monecie niemaiącey żadney wartości.

W drugim piśmie, które wydał Pan Condorcet w chęci przeszkodzenia do powtórnego w większey daleko kwo-

cie utworzenia assygnatów, czytamy:
„ Wszelki papier przymuszony tracić
„ musi, bo nie iest równowarty z mo-
„ netą, którey on wartość wyraża. Nie
„ iest równowarty, 1mo. Bo nie mo-
„ że bydź użyty za Granicą. 2do. Bo
„ na Jarmarkach wolnych z swoiey na-
„ tury nie można do brania go przy-
„ musić. Wszelka więc wypłata, w ta-
„ kim papierze musowym, iest pra-
„ wdziwym *bankructwem*; a wymawiaiąc
„ te słowa; *wyplata długu realnego w*
„ *papierze musowym*, wymawiałoby się
„ w rzeczy samey *ochydne* słowo *ban-*
„ *kructwa*, którego się przysięgło nigdy
„ nie wymawiać.

X. Tayllerand (dawniey Biskup Augustoduński) tak się tłómaczył: „Ta
„ wartość Assygnatu, iest zupełnie taż
„ sama, co i wartość dóbr, którą re-
„ prezentuie; ale iednak trzeba się na
„ to nayprzód zgodzić, że żaden pa-

„ pier nie będzie nigdy szedł w równi „ z metallami. Nigdy znak, który wy„ ręcza znak pierwszy reprezentuiący „ bógactwo, nie będzie miał zupełney „ wartości swego modelu. Tytuł sam „ okazuie potrzebę, a potrzeba ma o„ bok siebie boiaźń i nieufność. „ Tenże sam Obywatel, nieprzyiaciel stały zbytnich surowości, i wszelkiego bezprawia, mówi na innym mieyscu. „ W tey „ kwestyi iestem bardzo interessowany; „ znayduię tu nawet coś osobiście mnie „ tyczącego; bobym się nie mógł utu„ lić, gdyby z surowości naszych De„ kretów względem Duchowieństwa, nie „ wypadło zbawienie Oyczyzny. „

Między wielkiemi niesprawiedliwościami, które koniecznie wynikaią z takiey operacyi, liczyć potrzeba niezmierną stratę tych wszystkich, którzy maią do odbierania summy dawniey pożyczone; i których kontrakty ieszcze nie

powychodziły. Zaiste utworzenie monety nie maiącey żadney wartości, iest bardzo dogodne osobom zadłużonym, albo i tym, którzy maią szczegulnieyszy obrot do ciągnienia wielkich zysków z osób mniey od siebie zręcznych. Było to mniemanie we Francyi, że niemało osób zostaiących w tey perswazyi, iż się utrzyma Dekret, powtórne, a daleko większe od pierwszego wydanie Assygnat, ustanawiaiący, tak iak się i utrzymał, poczyniło bardzo zyskowne spekulacye; a między temi mianowano wielkiego iednego przyiaciela Hrabiego Mirabeau, człowieka z doświadczeniem, i przemyślnego, który uwikłanym będąc w swoich intereſſach, y bliskim, iak mówiono upadku, postawił się znowu na nogach przez swoią spekulacyą, a nawet nie mało stał się użytecznym swoiemu przyiacielowi.

Trzebaby wielkiey Xięgi na zupełne wyłuszczenie wszyſtkiego tego złego, do którego moneta papierowa, albo inna podobna musi koniecznie otwierać drogę; ale to, co ſię w tey mierze powiedziało, doſtatecznym będzie do powſtania przeciwko takiemu układowi, dla wszyſtkich ludzi cnotliwych, którzy dość mocy poczuią do tego w własnym rozumie.